



Sygn. akt II USKP 103/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku "O." Sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanego S. W.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 14 listopada 2017 r. oddalił odwołanie wniesione przez odwołującą się J.B. Sp. z o.o. sp.k. w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W.

z dnia 29 czerwca 2017 r., którą stwierdzono, że zainteresowany S. W. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu u płatnika składek J. Sp. z o.o. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresach od dnia 2 stycznia 2016 r. do dnia 29 lutego 2016 r., od dnia 1 kwietnia 2016 r. do dnia 30 kwietnia 2016 r. i od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. oraz nie podlegał tym ubezpieczeniom od dnia 1 marca 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r. i od dnia 1 maja 2016 r. do dnia 2 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy podniósł, że spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia czy zainteresowany powinien podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika składek J. Sp. z o.o. okresach od dnia 3 maja do dnia 4 maja 2016 r., od dnia 5 maja do dnia 31 maja 2016 r., od dnia 1 lipca do dnia 31 lipca 2016 r., od dnia 1 września do dnia 31 września 2016 r. i od dnia 1 listopada do dnia 30 listopada 2016 r.

Zainteresowany był zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez innych płatników składek, to jest: przez J.S. Sp. z o.o. w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 2 maja 2016 r. oraz przez P. Sp. z o.o. w okresie od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. W kwestionowanym przez odwołującą się okresie, w dniu 5 maja 2016 r. odwołująca się zawarła z zainteresowanym kolejną umowę zlecenia na okres od dnia 5 maja 2016 r. do dnia 2 lipca 2016 r. W dniu 2 lipca 2016 r. strony zawarły natomiast aneks do tej umowy, zmieniając ją ten sposób, że została ona zawarta na kolejny okres od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia 2 września 2016 r. Ostatecznie strony rozwiązały tę umowę z dniem 31 grudnia 2016 r. Zainteresowany zawarł również w dniu 1 stycznia 2016 r. umowę zlecenia z J.S. Sp. z o.o. na okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 2 marca 2016 r., która aneksem została przedłużona do dnia 2 maja 2016 r. Następnie zainteresowany zawarł w dniu 3 maja 2016 r. umowę zlecenia z P. Sp. z o.o. na okres od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 2 lipca 2016 r., która została przedłużona na podstawie aneksu do dnia 31 grudnia 2016 r.

Uwzględniając te ustalenia, Sąd pierwszej instancji powołał regulacje art. 9 ust. 2, 2c i 4a i art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych systemowej (dalej jako ustawa systemowa) oraz

przypomniał, że zgodnie z § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych, dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie, zwanym dalej: „raportem korygującym”, oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w ustawie, zwanej dalej „deklaracją korygującą”, uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy podkreślił w związku z tym, że w przypadku zaistnienia zbiegu do ubezpieczeń w postaci umów zlecenia, ustalając łączną podstawę wymiaru składek, o której mowa w art. 9 ust. 2c zdanie drugiej ustawy systemowej oraz ustalając, czy umowa zawarta między płatnikiem a zleceniobiorcą stanowi w danym miesiącu tytuł obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, należy brać pod uwagę przede wszystkim: 1) daty zawarcia poszczególnych umów (kolejności ich zawarcia), 2) termin faktycznej wypłaty wynagrodzeń zleceniobiorcy z tytułu zawartych przez niego umów - decydująca jest data otrzymania przez zleceniobiorcę wynagrodzenia, nie zaś okres wykonywania umowy, za który określona wypłata wynagrodzenia jest dokonywana. Faktyczny przychód uzyskany w danym miesiącu kalendarzowym przez zleceniobiorcę stanowi podstawę wymiaru składek w danym miesiącu z poszczególnych umów zlecenia według kolejności powstawania tytułów.

Sąd pierwszej instancji stwierdził ponadto, że nowelizacja ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wprowadziła generalną zasadę, że składki od poszczególnych wynagrodzeń należy sumować do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, gdyż zleceniobiorca będzie podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów aż do przekroczenia tej wartości. Tę

zasadę należy stosować do tzw. zbiegu tytułów do ubezpieczeń, czyli gdy dana osoba pracuje równolegle w kilku miejscach bez względu na formę zatrudnienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, intencją ustawodawcy było to, aby sumować podstawy wymiaru z umów zlecenia aż do osiągnięcia poziomu minimalnej płacy. Jednakże mając na względzie art. 9 ust. 2c ustawy systemowej należy wnioskować, że jeśli wynagrodzenie z umowy zlecenia jest niższe od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, to wówczas zleceniobiorca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom z wszystkich tytułów. Choć bowiem z brzmienia zdania drugiego tego przepisu nie wynika jednoznacznie, że za zleceniobiorcę wykonującego kilka umów zlecenia, z których łączna podstawa wymiaru składek jest równa lub przekracza kwotę minimalnego wynagrodzenia, składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe należy opłacać tylko od kwoty minimalnego wynagrodzenia, to wykładnia funkcjonalna przepisu i cel, jaki przyświecał ustawodawcy w jego wprowadzeniu (zabezpieczenie interesów zleceniobiorców poprzez obowiązek odprowadzania składek, by osobom tym zabezpieczyć uprawnienia emerytalne i zasilenie systemu o dodatkowe składki), należy wnioskować, że składki powinny być odprowadzane od wszystkich umów od kwot umówionych wynagrodzeń, a nie jedynie do wysokości minimalnego wynagrodzenia. Powyższe oznacza, że kwota minimalnego wynagrodzenia nie jest kwotą graniczną podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe przy zbiegu tytułów ubezpieczenia. Prawo wyboru tytułu do ubezpieczeń społecznych, w świetle art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przysługuje natomiast wtedy, gdy zostaną spełnione następujące warunki: w danym miesiącu łączna podstawa wymiaru składek wynosi co najmniej tyle, ile minimalne wynagrodzenie za pracę a ubezpieczony spełnia jednocześnie warunki do objęcia ubezpieczeniami z innych tytułów.

Sąd pierwszej instancji przypomniał, że w spornym okresie zainteresowany był równocześnie zatrudniony na podstawie dwóch umów zlecenia, a praca była przez niego wykonywana na rzecz odwołującej się oraz P. Sp. z o.o.

W ocenie Sądu Okręgowego, interpretacja przepisu art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przeprowadzona przez odwołującą się była bardzo dowolna i błędna, pomijała bowiem całkowicie współistnienie tego przepisu z przepisem wynikającym z art. 9 ust. 2 powołanej ustawy. Interpretacja taka prowadziłaby do wielu nadużyć i

prowokowałyby zarówno płatników, jak i samych ubezpieczonych do doprowadzania do zbiegów tytułów ubezpieczenia w związku z wykonywaniem umów zlecenia w sposób sztuczny i nienaturalny, a w konsekwencji do opłacania niższych niż należne składek, bądź też do przekazywania odpowiedzialności za płacone tych składek na inne podmioty. Argument odwołującej się, że zainteresowany samodzielnie dokonał wyboru, z tytułu której umowy będzie podlegać ubezpieczeniom, był więc całkowicie chybiony. Wybór ten jako nieznajdujący oparcia w obowiązującym prawie był całkowicie bezskuteczny. Należało przyznać słuszność stanowisku organu rentowego, zgodnie z którym wybór taki może być dokonany tylko i wyłącznie z zachowaniem zasady określonej w art. 9 ust. 2 c ustawy systemowej, a na gruncie niniejszej sprawy zasada ta w żaden sposób nie została zachowana.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 5 września 2019 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez odwołującą się od wyroku Sądu pierwszej instancji, zmienił ten wyrok w punkcie 1 i 2 oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w części i stwierdził, że zainteresowany nie podlegał jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od dnia 3 do dnia 31 maja 2016 r., od dnia 1 do dnia 31 lipca 2016 r., od dnia 1 do dnia 30 września 2016 r. i od dnia 1 do dnia 30 listopada 2016 r. u odwołującej się oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania w sprawie.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że spór w sprawie koncentrował się na kwestii, czy organ rentowy w zaskarżonej decyzji prawidłowo określił, że zainteresowany jako osoba wykonująca jednocześnie dwie umowy zlecenia podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 4 maja 2016 r., od dnia 5 maja 2016 r. do dnia 31 maja 2016 r., od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 31 lipca 2016 r., od dnia 1 września 2016 r. do dnia 30 września 2016 r. i od dnia 1 listopada 2016 r. do dnia 30 listopada 2016 r. u odwołującej się.

W dalszej kolejności Sąd drugiej instancji przytoczył regulacje art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej oraz stwierdził, że jak wynika z art. 9 ust. 2 tej ustawy, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo

ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów zlecenia, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei, zgodnie z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 (czyli zleceniobiorca), której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. Artykuł 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej stanowi zaś, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe duchownych stanowi kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów, zwana dalej „kwotą minimalnego wynagrodzenia”, z zastrzeżeniem ust. 9 i 10. Ustalenia łącznej podstawy wymiaru składek w celu rozstrzygnięcia obowiązku ubezpieczeń emerytalnego i rentowych należy dokonywać dla każdego miesiąca odrębnie.

Sąd Apelacyjny zauważył ponadto, że zgodnie z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. minimalne wynagrodzenie za pracę w 2016 r. wynosiło kwotę 1850 zł.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, aby można było mówić o wystąpieniu zbiegu tytułów do ubezpieczeń, konieczne jest faktyczne istnienie co najmniej dwóch tytułów ubezpieczeń. W celu rozstrzygnięcia zbiegu tytułów, o którym mowa w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, konieczne jest posiadanie wiedzy o dniu powstania poszczególnych tytułów do ubezpieczeń, jak również o wysokości przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, który ubezpieczony faktycznie uzyska za dany miesiąc z tytułu poszczególnych umów zlecenia. Brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu kolejnej umowy zlecenia można uznać za skuteczny jedynie w

sytuacji, gdy z tytułu pierwszej umowy podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia osiągnie minimalne wynagrodzenie. Ustalenia łącznej podstawy wymiaru składek dla celu rozstrzygnięcia zbiegu tytułów dokonuje się przy tym według kolejności ich powstawania. Ubezpieczony może zmienić tytuł obowiązkowych ubezpieczeń, jednak wybór ten nie może naruszać wyżej wskazanych zasad. Ubezpieczony może także dobrowolnie, na swój wniosek, być objęty ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów. Z umowy zlecenia, wobec której istnieje ustalony obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia za dany miesiąc powinna być ustalana na podstawie art. 18 ust. 1 w związku z ust. 3 albo art. 18 ust. 7 ustawy systemowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przede wszystkim należało zatem ustalić przychód zainteresowanego z poszczególnych umów zlecenia, osobno dla każdego miesiąca w spornym okresie, tj. od dnia 1 stycznia 2016 r. Ustalenia łącznej podstawy wymiaru składek dokonuje się jedynie w celu rozstrzygnięcia obowiązku ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w razie zbiegu określonych tytułów ubezpieczeń.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo przyjął, że w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r. do końca grudnia 2016 r. zainteresowany był zatrudniony nieprzerwanie u odwołującej się na podstawie umowy zlecenia i w tym czasie zawierał kolejne umowy zlecenia z innym płatnikiem składek. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało bowiem, że zainteresowany i odwołująca się zawarły umowę zlecenia w dniu 2 stycznia 2016 r. na okres od dnia 2 stycznia 2016 r. do dnia 2 marca 2016 r. Aneksem z dnia 1 marca 2016 r. umowa ta została przedłużona na okres od dnia 3 marca 2016 r. do dnia 2 maja 2016 r. Kolejną umowę zlecenia strony zawarły w dniu 5 maja 2016 r. na okres od dnia 5 maja 2016 r. do dnia 2 lipca 2016 r. Aneksem z dnia 2 lipca 2016 r. ta umowa została zaś przedłużona do dnia 2 września 2016 r. Z powyższego wynikało, że w dniach 3 i 4 maja 2016 r. zainteresowanego i odwołującej się nie łączyła żadna umowa. Jednocześnie z ustaleń Sądu pierwszej instancji, które znajdowały potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w aktach sprawy wynikało, że dnia 1 stycznia 2016 r.

ubezpieczony zawarł umowę z innym płatnikiem, tj. J.S. Sp. z o.o. na okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 2 marca 2016 r. Aneksiem z dnia 1 marca 2016 r. umowa ta została przedłużona do dnia 2 maja 2016 r. W dniu 3 maja 2016 r. zainteresowany zawarł z kolei umowę zlecenia z innym płatnikiem, tj. z P. Sp. z o.o. na okres od dnia 3 maja 2016 r. do dnia 2 lipca 2016 r., a następnie strony tej umowy przedłużyły czas jej trwania do dnia 31 grudnia 2016 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w świetle powyższych ustaleń, z których wynikało, że od dnia 2 stycznia 2016 r. zainteresowany był zatrudniony równocześnie na podstawie dwóch umów zleceń zawartych w dniu 1 stycznia 2016 r. z J.S. Sp. z o.o. i w dniu 2 stycznia 2016 r. z odwołującą się, nieprawidłowe było stanowisko Sądu Okręgowego, że obie umowy zlecenia, które zawarł zainteresowany, stanowiły tytuł ubezpieczenia w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji. Nieprawidłowe było również stanowisko Sądu pierwszej instancji co do wyboru przez zainteresowanego tytułu do ubezpieczeń w maju 2016 r. w sytuacji, gdy w dniu 3 maja 2016 r. zawarł on umowę z P. Sp. z o.o., a dopiero w dniu 5 maja 2016 r. z odwołującą się, przy czym istotne było to, że umowa zlecenia zawarta przez zainteresowanego i odwołującą się w dniu 5 maja 2016 r. była odrębną umową i nie stanowiła kontynuacji umowy zawartej przez strony w dniu 2 stycznia 2016 r. Zainteresowany z tytułu umów zlecenia zawartych z odwołującą się otrzymał wynagrodzenie w miesiącach: maj 2016 r., lipiec 2016 r. (w kwocie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę w 2016 r.), wrzesień 2016 r. i w listopadzie 2016 r. (w kwotach wyższych niż minimalne wynagrodzenie za pracę w 2016 r.). Z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz J.S. Sp. z o.o. otrzymał z kolei wynagrodzenie w miesiącach: maj 2016 r. w kwocie nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę obowiązujące w 2016 r. Z tytułu umów zlecenia zawartych z P. Sp. z o.o. otrzymał natomiast wynagrodzenie w miesiącach: lipiec 2016 r., wrzesień 2016 r. i listopad 2016 r. w kwocie nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę obowiązujące w 2016 r.

W opinii Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że zainteresowany, zawierając umowy zlecenia z odwołującą się, składał oświadczenia, że jako zleceniobiorca z tytułu umowy zlecenia zawartej z innym przedsiębiorcą, którą wybrał jako tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom

społecznym, uzyska wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż minimalne ustawowe wynagrodzenie za pracę.

W okolicznościach niniejszej sprawie tytuł do ubezpieczeń z umowy zlecenia zawartej z odwołującą się powstał później (w dniu 2 stycznia 2016 r.) niż tytuł do ubezpieczeń z umowy zlecenia zawartej z J.S. Sp. z o.o. (w dniu 1 stycznia 2016 r.), a nadto zainteresowany wskazywał tytuł, który będzie rodzić obowiązek ubezpieczeń. Dodatkowo należało podkreślić, że w maju 2016 r. zainteresowany i odwołująca się zawarli umowę zlecenia w dniu 5 maja 2016 r., a umowa zlecenia z innym płatnikiem, to jest P. Sp. z o.o. została zawarta wcześniej, tj. w dniu 3 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że w świetle powyższych ustaleń, zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów powinna być objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej, a w tym przypadku tytułem tym były umowy zlecenia zawarte przez zainteresowanego z J.S. Sp. z o.o. i P. Sp. z o.o., bowiem te tytuły powstały odpowiednio: w dniu 1 stycznia 2016 r. i w dniu 3 maja 2016 r. Umowy zlecenia zawarte z odwołującą się były zaś tytułem powstałym później, bowiem dopiero odpowiednio w dniu 2 stycznia 2016 r. i w dniu 5 maja 2016 r. Ponadto podstawa wymiaru składek zleceniobiorcy w miesiącach: maj, lipiec, wrzesień i listopad 2016 r. z tytułu umów zlecenia zawartych z innymi podmiotami niż odwołująca się była równa co najmniej kwocie minimalnego wynagrodzenia, w związku z tym należało stwierdzić, że to od przychodu osiągniętego przez zainteresowanego z tytułu umowy zlecenia zawartej z J.S. sp. z o.o. i P. Sp. z o.o. istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 września 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażającą się w stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia w sytuacji, gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru, nie

osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na to, że wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin;

- art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru;

- art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania odwołującej się oraz o zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawy z udziałem odwołującej się, w których występował analogiczny problem prawny powstały na tle zbliżonych stanów faktycznych były już przedmiotem rozpatrzenia w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w związku rozpoznawaniem skarg kasacyjnych wniesionych w tych sprawach przez organ rentowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19, dotychczas niepublikowany i II UK 362/19, LEX nr 3068803 oraz z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21, dotychczas niepublikowany).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela argumentację zawartą w tych orzeczeniach. W związku tym stwierdza, że sam zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego nie jest zagadnieniem prostym, skoro w obrębie art. 9 ustawy systemowej dochodziło wielokrotnie do interwencji ustawodawcy, w

następstwie których krzyżują się wątpliwości interpretacyjne. Omawiany zbieg nie dotyczy tylko osoby wykonującej jednocześnie więcej niż jedną umowę zlecenia (w sprawie *de facto* umowę o świadczenie usług), lecz także umowy zlecenia z innymi tytułami ubezpieczenia społecznego (na przykład z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność czy pozostającą w stosunku pracy). W obrębie styku działalności gospodarczej i umowy zlecenia mamy liczne wypowiedzi judykatury, krytycznie oceniające rażąco niskie wynagrodzenie miesięcznie pozbawione przymiotu wynagrodzenia godziwego, które *per saldo* ingerowało w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Problem ten powstał na kanwie modelu, w którym wystarczyło realizować jakiejkolwiek czynności na podstawie umów zlecenia, aby objąć je ubezpieczeniem społecznym na niższą kwotę, a jednocześnie uchylić się od obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, który należny był w wyższych kwotach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 96 z glosą R. Pacuda: OSP 2016 nr 2, poz. 21; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, OSNP 2016 nr 9, poz. 121). Z kolei w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego z umowy zlecenia i umowy o pracę, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że zastrzeżenie wynikające z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie charakteryzuje się trzema istotnymi okolicznościami. Po pierwsze, zainteresowany wykonywał w 2016 r., w tym samym okresie (poza dniem 1 stycznia 2016 r. oraz dniami 3 i 4 maja 2016 r.) pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, zainteresowany, niezależnie od tego, z jakim podmiotem zawarł kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwał w tym samym

miesiącu od każdego ze zleceniodawców. Po trzecie, zainteresowany otrzymywał wynagrodzenie raz na dwa miesiące, przy czym dopiero w momencie wypłaty minimalnego wynagrodzenia u jednego ze zleceniodawców następowała wypłata wynagrodzenia u drugiego ze zleceniodawców. W przypadku rozbicia wynagrodzenia otrzymanego przez zainteresowanego na poszczególne miesiące jego wysokość u żadnego ze zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne za pracę wykonaną przez zainteresowanego faktycznie była odprowadzona jedynie przez jednego zleceniodawcę.

Wypada przypomnieć, że zgodnie z art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów - zleceń, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tej umowy, która powstała (została zawarta) najwcześniej. Artykuł 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej stanowi jednak, że taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przewiduje, że zleceniobiorca, którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, spełniająca zarazem warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów (np. innych umów zlecenia) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej (tj. o obowiązkowym podleganiu z innych tytułów) nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia, lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Z przywołanych przepisów wynika więc, że generalnie podstawą do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest najwcześniej zawarta umowa (art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej). Zleceniobiorcy przysługuje ponadto wybór co do dobrowolnego ubezpieczenia z tytułu pozostałych umów (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej). Należy wszakże uwzględnić

równocześnie – jako *lex specialis* („z zastrzeżeniem”) – art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy bowiem rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy jest regulowana treścią art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej (dobrowolność co do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmiany tytułu ubezpieczeń) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Tym samym sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie spełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 2 systemowej, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu drugiej i ewentualnych kolejnych umów zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej (taki pogląd prawny odnośnie do art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i sytuacji prawnej zleceniobiorców uprawnionych do emerytury lub renty, w pełni aprobowany przez obecny skład, został wyrażony w powołanym wcześniej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17).

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów – np. w wyniku wyboru, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej – osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy, wybór dodatkowych tytułów ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej, jest możliwy pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest co najmniej równa kwocie minimalnego

wynagrodzenia za pracę. Jeżeli natomiast tak nie jest, art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje uwzględniać - poza najwcześniej zawartą umową - także inne tytuły (tu: umowy zlecenia), tak aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła co najmniej kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Artykuł. 9 ust. 2 zdanie drugiej ustawy systemowej, zastrzegające pierwszeństwo art. 9 ust. 2c, zawarte jest w przepisie (art. 9) poświęconym uregulowaniu sytuacji zbiegu tytułów (w rozdziale 2 ustawy systemowej pt. Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym), podczas gdy zasady ustalania składek na ubezpieczenia społeczne uregulowano rozdziale 3 ustawy systemowej (odnośnie do umowy zlecenia w art. 18 ust. 3 w związku z ust. 1 ustawy systemowej). W tym kontekście należy uznać, że odwołanie w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej do minimalnej wysokości podstawy wymiaru składek służy jedynie przełamaniu ogólnej zasady z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i obligatoryjnemu uwzględnieniu różnych tytułów tak, aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła wysokość nie niższą od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Tym się zapewne kierując, Sąd Apelacyjny, stosując art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, użyte w tym przepisie pojęcie „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” interpretuje - posługując się art. 18 ust. 1 ustawy systemowej - jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie jest prawnie możliwe uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku

pracy w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód ten zaś powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne istotne jest, czy powstał przychód z tytułu stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że przychód powstawał raz na dwa miesiące, a w związku z tym wynagrodzenie wypłacone raz na dwa miesiące (za dwa miesiące pracy) stanowi podstawę wymiaru składek za miesiąc, w którym nastąpiła wypłata, a skoro było ono wyższe niż najniższe wynagrodzenie za pracę, to nie należy uwzględniać innych tytułów.

Należy jednak zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już rozstrzygnięte, że użyty w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej zwrot „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 28; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 54/17, LEX nr 2555096; z dnia 13 grudnia 2018 r., I UK 58/18; OSNP 2019 nr 7, poz. 88). W stanowisku tym podkreśla się, że ustawodawca posłużył się w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej pojęciem „podstawy wymiaru składek” w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej należy zatem uznać, że w powołanych przepisach ustawodawca nadaje temu pojęciu różną treść normatywną. Przede wszystkim art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym” ustawy systemowej, który - jak sam tytuł wskazuje - reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym podstaw ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej), zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. W związku z należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym

ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłacenia za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Sąd Najwyższy podziela ten pogląd i w konsekwencji przyjmuje, że te same argumenty wskazują, że również i „podstawa wymiaru składek” z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wynika z treści zawartej umowy o świadczenie usług i faktycznego jej wykonywania. Nie jest przy tym istotne, że dopiero od dnia 1 stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265), które wprowadziły w odniesieniu do umów zlecenia minimalną stawkę godzinową oraz zasadę, zgodnie z którą w przypadku umów zawartych na czas dłuższy niż 1 miesiąc, wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej dokonuje się co najmniej raz w miesiącu (art. 8a ust. 6 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). Obowiązujące przed tą datą przepisy odnoszące się do minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy uwzględnieniu art. 85 § 2 k.p. (Wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie), dotyczyły minimalnego wynagrodzenia za miesiąc pracy. W korelacji z tym unormowaniem pozostaje ustawa systemowa, która w stosunku do wszystkich płatników (a nie tylko pracodawców) wprowadza obowiązek raportowania co miesiąc o podstawie wymiaru składki (art. 41 ust. 3 pkt 4 lit. b). Ten aspekt decyduje zaś o sposobie rozumienia art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a konkretnie o tym, że porównanie podstawy wymiaru składki z minimalnym wynagrodzeniem za pracę następuje (i następowało) w ujęciu miesięcznym.

Podsumowując należy uznać, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie jedynie można wyrazić pogląd, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia.

Kierując się przedstawionymi motywami i opierając się na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.